

Współczesna Czechosłowacja

PIERWSZY CZECHOSŁOWACKI PLAN PIĘCIOLETNI

Staraniem czzechosłowackiego Ministerstwa Informacji ukazała się niewielka książka¹⁾ zawierająca najważniejsze dane o rozpoczętej już pierwszej czzechosłowackiej pięciolatce. Na publikację złożyły się: 1. przemówienie ówczesnego premiera a obecnego prezydenta republiki Klementa Gottwalda z 10. X. 1947, powierzające Centralnej Komisji Planowania wypracowanie pięcioletniego planu; 2. przemówienie premiera Antonina Zapotockiego z 7. X. 1948, wnoszące projekt ustawy o pięcioletnim planie przed Narodowe Zgromadzenie; 3. obszerny (s. 114) raport, zawierający szczegółowe umotywowanie projektu ustawy; 4. pełny tekst ustawy uchwalonej 27. X. 1948; 5. łączne sprawozdanie 9 zainteresowanych komisji z 22. X. 1948, zalecające Zgromadzeniu Narodowemu przyjęcie projektu ustawy²⁾.

Powyższa publikacja przynosi tak obfity materiał, że zasługuje na powszechną uwagę. W raporcie (s. 50) powiedziano, że przemiany ustrojowe w Czechosłowacji śledzi świat wszędzie z nieklamanyim zainteresowaniem. W takiej ocenie nie ma chyba przesady. Albowiem, jak raport stwierdza, po raz pierwszy w dziejach socjalizację i planową gospodarkę obserwować możemy w społeczeństwie o wysokiej stopie życiowej, w jednym z dziesięciu najbardziej uprzemysłowionych państw świata; w kraju, który nie jest samowystarczalny, ale jest w wysokim stopniu zależny od importu i eksportu. Zrozumiała jest też rzeczą, że niepowodzenie pięciolatki byłoby dla zwolenników dawnych kapitalistycznych form ekonomiki czymś niezmiernie pożądanym. Ale, jak raport w innym miejscu (s. 137 i 138) zaznacza: republika czerpie siły z wielu źródeł gwarantujących powodzenie. Liczy na karność obywatelską, na obywatelskie poczucie odpowiedzialności, na twórczy udział i inicjatywę wszystkich pracujących. Są to dla Czechosłowacji najsilniejsze gwarancje.

Publikacja, o której mówimy, ma dane, aby wzbudzić głębsze zainteresowanie, zwłaszcza w Polsce. Jesteśmy w połowie ostatniego roku naszego trzechlecia odbudowy. W najbliższej przyszłości czeka nas uchwalenie pierwszego długoletniego, bo sześcioletniego gospodarczego planu. Doświadczenia Czechosłowacji, która czerpiąc ze wzorów sowieckich, musiała jednak swój plan pod wielu względami samodzielnie opracować, są cennym wzbogaceniem teorii i praktyki planowania. Czechosłowacja wyprzedziła nas o rok w przejściu do planów normalno-okresowych. Naturalną rzeczą będzie, jeżeli obok innych państw ludowo-demokratycznych i my z tych doświadczeń korzystać będziemy.

¹⁾ První Československý pětiletý plán, 1948. Ministerstvo Informací a Osvěty, Praha, s. 171.

²⁾ W dalszym ciągu przez „ustawę” rozumieć będziemy ustawę o pięcioletnim planie, a przez „raport” wymieniony powyżej pod 3) raport motywujący.

Osiągnięcia i doświadczenia dwulatki

Czechosłowacki plan pięcioletni poprzedziła dwulatka obejmująca lata 1947 i 1948. Odpowiadała ona w zamierzeniach swoich naszej trzylatce, rozłożonej na okres 1947—1949. Lata 1945 i 1946 były i dla Polski, i dla Czechosłowacji okresem gorączkowego organizowania się po burzy wojennej; okresem, w którym brakło jeszcze warunków dla gospodarki planowej. Nastąpiły one dla obu krajów dopiero z rokiem 1947. I dziwić się nie można, że Czechosłowacja, mniej od Polski zniszczona, uporała się w dwóch latach z zadaniem, na które Polsce trzeba było trzech lat.

Celem czechosłowackiej dwulatki była przede wszystkim odbudowa gospodarki narodowej, zagospodarowanie kraju, zapewnienie ludności podstaw bytu, a w przemyśle uruchomienie go i doprowadzenie w nim produkcji do poziomu co najmniej przedwojennego. W odróżnieniu od właściwych długoterminowych planów dwulatka była w zasięgu swoim ograniczona. Był to plan częściowy, niecałkowity. Plan całkowity musiałby objąć nie tylko całą produkcję, ale i konsumpcję, tak prywatną jak społeczną, oraz w szerokich rozmiarach handel i finansową stronę planowania, a więc planowanie cen, zysków itd. Dwulatka wobec braku aparatu, który się dopiero tworzył, i braku poprzednich doświadczeń musiała być w swoich zamierzeniach skromniejsza. Nawet w przemyśle nie objęła ona wszystkich działów.

Plan pięcioletni nawiązuje do dwulatki i buduje na podstawie po dwulatce odziedziczonej. Nasunęło się więc przede wszystkim pytanie, w jakim stopniu dwulatka została wykonana. W książce, którą omawiamy, co krok napotykałyśmy to pytanie. Poruszył je w swoim przemówieniu premier Zapotocky, a raport ciągle do tego pytania powraca w sposób otwarty i szczery, albowiem koniecznością było uświadomić społeczeństwo, że wprawdzie górnictwo i przemysł (prócz spożywczego) wykonały plan dwuletni z nadwyżką, ale plan jako całość nie mógł być przeprowadzony, ponieważ w dwóch bardzo ważnych dziedzinach — w rolnictwie i budownictwie — zaszły poważne niedociągnięcia. Skutki ich nie ograniczyły się do tych dwóch dziedzin. Odbiły się one niekorzystnie na całym gospodarczym położeniu republiki. W rolnictwie były one największe i najdotkliwsze. W budownictwie pod względem społecznym także bardzo dotkliwe, gdyż nie można było dostarczyć ludności tylu mieszkań, na ile wedle planu liczono. Budownictwo, biorąc za podstawę zainwestowanie kapitału, wykonało plan w r. 1947 w 80%, a w 1948 mniej więcej w 70%.

Główną przyczyną zawodu, jakie zrobiło rolnictwo, była wielka posucha r. 1947. Raport przytacza dane o zbiorach tego kłeskowego roku: 85.360 wagonów pszenicy zamiast planowanych 147.000; 98.760 żyta zamiast 147.000; ziemniaków 467.766 zamiast 914.000; buraków cukrowych 240.700 zamiast 483.000. W hodowli straty były niemniej dotkliwe. Na skutek braku pasz pogłowię bydła wyniosło w czerwcu 1948 3,4 miliony zamiast planowanych 3,9 milionów, nierogacizny 2,7 milionów zamiast 3,5 milionów. Straty spowodowane posuchą oblicza się na 15 miliardów Kčs. Import środków żywności pokryć musiano wzmocnionym eksportem wyrobów przemysłu z ujmą dla konsumpcji wewnętrznej.

Posucha z 1947, choć była wielką elementarną klęską, nie była jednak w rozumieniu raportu jedyną przyczyną niewykonania planu w rolnictwie. Jako dalsze współdziałające przyczyny wymienia raport sabotaże kół kapitalistycznych z jednej strony a przestarzałość drobnoprodukcyjnych form gospodarki rolnej z drugiej strony. Co się tyczy zarzutu sabotaży, to pamiętać należy, że w r. 1947 czeska i słowacka większa własność (w odróżnieniu od niemieckiej i węgierskiej) nie były jeszcze dotknięte reformą rolną. Wpływy kapitalistyczne mogły więc mieć w rolnictwie oparcie. Wskazywanie na przestarzałość drobnoustrojowych form gospodarowania świadczy, że i w Czechosłowacji poszukuje się metod, które by dały rolnictwu analogiczne korzyści, jakie przemysłowi zapewnia produkcja w wielkich przedsiębiorstwach.

Jeżeli w rolnictwie sabotaże kapitalistyczne i przestarzałość form produkcyjnych były tylko współdziałającą przyczyną niedociągnięć, to w budownictwie były przyczyną główną. Aż do lutego 1948 udział unarodowionego przemysłu był w budownictwie zupełnie nieznaczący, inicjatywa zaś prywatna i elementy kapitalistyczne nie wytworzyły w budownictwie form nadążających za postępem techniki. Przemysł ten nie był zorganizowany. Opierał się w znacznej mierze na rzemiośle i na formach zapożyczonych z rzemiosła. Z jednej strony utrudnione było kierowanie budownictwem zgodnie z planem, z drugiej zaś strony faworyzowane były jednostkowe interesy na niekorzyść interesów ogółu. Raport (s. 32) stwierdza, że u kapitalistycznych przedsiębiorców, kontrolujących budownictwo, pogoń za zyskiem, a nie zadania, które im plan wyznaczał, były decydujące. W trakcie dwulátky objawiało się to zwłaszcza masowym przenikaniem materiałów budowlanych na czarny rynek. Umożliwiły one wystawienie znacznej ilości pozaplanowych budowli i mieszkań. Ilość materiałów budowlanych, które skutkiem tego w r. 1947 stracone zostały dla dwulátky, raport oblicza w ceglach i cemencie na $\frac{1}{4}$ ogólnego zapasu (s. 35).

Jednym z następstw niedociągnięć roku 1947 było to, że stopa życiowa nie mogła osiągnąć zamierzonego planem poziomu, i to zarówno w wyżywieniu, jak w innych działach konsumpcji. W wyżywieniu Czechosłowacja przetrwała ciężki okres aż do zbiorów r. 1948 dzięki przywozowi z innych krajów, zwłaszcza dzięki pomocy Z. S. R. R. Aby jednak ten przywóz sfinansować, Czechosłowacja zwiększyć musiała o 6 miliardów Kčs. wywóz wyrobów przemysłowych, przeznaczając na to towary, które służyć miały konsumpcji wewnętrznej. Raport podkreśla ten fakt w dwóch celach: po pierwsze, aby przeciwstawić się zarzutom tych ludzi, którzy argumentują: jakto? przemysł wykonał plan w 100%, a tyle najpotrzebniejszych artykułów ciągle jeszcze jest brak; po drugie, aby wykazać, że każdy plan gospodarczy stanowi niepodzielną całość, tak iż nie dość jest wykonać w 100% niektóre jego odcinki. Plan musi być wykonany w 100% we wszystkich swoich częściach, jeżeli jego zamierzenia mają się urzeczywistnić. Albowiem z powodu współzależności wszystkich dziedzin gospodarczego i społecznego życia niedociągnięcia na jednym lub drugim odcinku odbijają się nieuniknienie i na innych. O ile chodzi o odczuwany wówczas brak różnych artykułów, to w grę wchodziły i inne momenty. Ówczesny premier, a obecny

prezydent republiki Klement Gottwald powiedział (s. 6), że ten brak to następstwo faktu, że dziś tysiące i miliony ludzi zgłaszają się po artykuły, na które ich przed wojną stać nie było.

Mimo uszczerbku, jaki dwulatec przyniosło rolnictwo i budownictwo, raport uważa wyniki jej za wysoce korzystne. Przemysł i górnictwo wyszły zwycięsko ze wszystkich trudności. Pokonano takie przeszkody, jak brak sił pracowniczych. Od sierpnia 1946 do sierpnia 1947 zatrudniono w przemyśle (łącznie z górnictwem) 239.700 nowych pracowników, a pamiętać trzeba, że wskutek wysiedlenia Niemców ubyło sił bardzo wiele, czynnych właśnie w przemyśle i północno-czeskim górnictwie węglowym. Luki te zdołano dzięki nadzwyczajnym wysiłkom (brygady ochotnicze) i obywatelskiemu poczuciu robotnika w krótkim czasie zapłacić. Transport, zarówno kolejowy jak samochodowy, sprostał także w podziwu godny sposób wyznaczonemu mu zadaniu. Główny cel dwulatki: postawienie produkcji na przedwojennym poziomie został wszędzie — prócz rolnictwa i budownictwa — osiągnięty, w niektórych dziedzinach nawet przekroczony.

Dla każdego planowania zasadnicze znaczenie ma kwestia wpływu planu na dobrobyt i stopę życiową ludności. Zdaniem raportu, z doświadczeń dwulatki wysnuć wolno następujące wnioski (s. 40):

1. dobrobyt ludu da się najpewniej osiągnąć przy konsekwentnym planowym gospodarstwie;
2. aby podnieść i utrwalić dobrobyt, konieczne jest dalsze planowe usuwanie z narodowego gospodarstwa pierwiastków kapitalistycznych, czyli konsekwentne kroczenie na drodze do socjalizmu;
3. stopa życiowa wtedy tylko się podnosi zgodnie z zamierzeniami planu, gdy plan wykonany jest w całości;
4. jeżeli niedociągnięcia w rolnictwie i budownictwie oraz wpływy kapitalistyczne (np. w handlu) nie odbiły się silniej na stopie życiowej, to zawdzięcza się to dziedzinom, w których, jak w przemyśle i transporcie, plan nie tylko wykonano, ale nawet przekroczono.

Są to w rozumieniu raportu niezmiernie cenne doświadczenia, zebrane jako plon dwulatki. Pięciolatka oprze się na nich jak na pewnym fundamencie. Ale nie będzie to jedyny fundament. Budowa mieć będzie i inne gwarancje. Przede wszystkim dzięki przemianom lutowym zaistniały w pełni niezbędne polityczne warunki planowanego gospodarstwa. Następnie gospodarstwo narodowe rozporządza czynnikiem tak wielkiej wagi, jakim jest nowa moralność pracownicza, odbudowana po wstrząsach wojny i okupacji. Nie jest ona jeszcze doskonała, są na niej jeszcze cienie. Ale duch ożywiający masy pracujące pozwala liczyć na stopniowe ich usuwanie. Raport ma głównie na myśli wydajność pracy. Jest ona zdolna wznieść się na jeszcze wyższy poziom, jeżeli takie objawy jak fluktuacja i niepunktualność będą dalej konsekwentnie zwalczane.

Wielki wpływ na podniesienie wydajności pracy będą miały zamierzenia pięciolatki w dziedzinie zdrowotności (np. lepsza higiena zakładów pracy, lepsza organizacja służby zdrowia) i w dziedzinie społecznej (upowszechnienie wczasów itd.), chociaż już dwulatka wiele w tej mierze zdziałała. Raport po-

równywa położenie mas pracujących w Czechosłowacji i w krajach Marshallowskiej pomocy i dochodzi do wniosku, że i z punktu widzenia interesów mas pracujących Czechosłowacja słusznie postąpiła trzymając się od planu Marshalla z daleka.

Pięciolatka: jej ekonomiczne zasady i moralne podstawy

Czechosłowacja jest jednym z tych państw, które swoją wiarę w skuteczność planowanej gospodarki zadokumentowały konstytucyjnym jej zagwarantowaniem. Paragraf 163 nowej czechosłowackiej konstytucji w ustępie pierwszym postanawia, że jednolity plan gospodarczy wypracowuje się na oznaczony okres czasu i uchwała w drodze ustawodawczej. Temu przepisowi konstytucji na okres 1949—1953 czyni zadość pierwszy plan pięcioletni.

Czym jest gospodarczy plan ustawodawczy uchwalony? Nasuwa się porównanie z budżetem państwowym, oczywiście z uwzględnieniem zasadniczych różnic wynikających z odmiennych celów. Budżet państwowy jest w znacznej mierze pełnomocnictwem danym rządowi do poczynienia pewnych określonych wydatków, oraz zapewnieniem środków do ich pokrycia. Plan gospodarczy jest czymś o wiele dalej idącym. W planie gospodarczym cecha upelnomożenia ustępuje przed cechą zobowiązania, i to nie tylko rządu i jego organów. § 38 ustawy o planie pięcioletnim powiada, że wypełnianie zadań pięcioletniego planu jest powszechną powinnością i sprawą czci każdego obywatela, albowiem od sumiennego i uczciwego wykonywania pracy zależy wykonanie planu, a w następstwie ogólny wzrost gospodarczej siły państwa i życiowej stopy każdego obywatela. Osoby fizyczne i prawne zobowiązane są przystosować swoją gospodarczą działalność do wymagań planu. W tym paragrafie ustawa wciąga do współpracy nad planem właściwie całe społeczeństwo ze wszystkimi jego organizacyjnymi komórkami: związkami zawodowymi, związkami rolników, centralną radą spółdzielczą itd. W ten sposób plan staje się zadaniem, a wykonany stanie się dziełem dosłownie całego narodu.

Podniesienie stopy życiowej, ten widomy wyraz i efekt wykonanego planu, wysunięte jest w ustawie i w motywującym go raporcie na miejsce czołowe. Tak pojęty plan jest zobowiązaniem zaciągniętym przez terażniejszość wobec przyszłości, zobowiązaniem, z którego nie ma wycofania się. Może on być tylko wykonany, i to w całości. W nowej ekonomice, która zapanowała z nastaniem planowanego gospodarstwa, wyznaczone jest planom gospodarczym zasadnicze miejsce. Można je porównać z tym, jakie w klasycznej liberalnej ekonomice posiadał moment zysku. Tak jak w kapitalistycznych ustrojach zysk był głównym motorem gospodarczego życia, tak teraz staje się nim plan gospodarczy. Ekonomia planowanej gospodarki zastępuje indywidualistyczny motyw osobistego zysku społecznym motywem zabezpieczonego planem zysku wszystkich. Czyli, jak się wyraził Zapotocky, wzbogacić możemy się tylko jako naród.

Plan staje się motorem życia gospodarczego przez wciągnięcie wń i zainteresowanie nim całego narodu. W społeczeństwie wytwarza się nastrój planu. Objawy jego obserwujemy we wszystkich państwach, które tę ekonomikę przyjęły. Nastrój rodzi entuzjazm, gorliwość i prześciganie się w wykonywaniu planu.

Powszechnie też uznano, że rozwój, jaki widzimy w Z. S. R. R., nie byłby bez planu możliwy, nie tylko dlatego że brakłoby myśli przewodniej, ale i dlatego że nie byłoby koniecznego przy wszystkich wielkich zamierzeniach entuzjazmu i napięcia sił i woli ludzkiej. Z przemówień czeskich mężów stanu i z raportu motywującego projekt ustawy poznać możemy, jak rozumiana jest potrzeba uczynienia planu dziełem całego narodu.

Próby stosowania planowanej gospodarki poza Z. S. R. R. i państwami ludowo-demokratycznymi świadczą, że system ten zdobywa sobie zwolenników i wśród społeczeństw rządzonych kapitalistycznie. Ale jak nie było rzeczą przypadku, że system ten powstał w Z. S. R. R., tak i stosowanie jego tam tylko natrafia na grunt właściwy, gdzie kapitalizm został przewyciężony. Między planową gospodarką i socjalizmem zdaje się istnieć w naturze rzeczy ugruntowany związek. Gdzie się zaprowadzi planowanie, tam logika rządząca prawami ewolucji wymagać będzie konsekwencji w coraz to dalszym unarodowianiu. Losy czechosłowackiej dwulatki i doświadczenia zyskane przy opracowaniu pięcioletki dostarczają nam na to wielu przekonujących dowodów. Niedociągnięcia dwulatki — poza nieprzewidzianą suszą — to następstwa połowicznej socjalizacji z roku 1945. W książce, którą omawiamy, możemy kilkakrotnie wyczytać zdanie, że dopiero luty 1948 stworzył dla planowej gospodarki pewną podstawę.

Czechosłowacka dwulatka była tylko planem częściowym. Pięcioletka obejmuje już obok rolnictwa, leśnictwa i transportu cały przemysł z górnictwem, cały handel wewnętrzny i zagraniczny, określa przewidywaną konsumpcję zarówno społeczną jak prywatną. Podaje zestawienia planowanych w poszczególnych dziedzinach inwestycji i ich wysokość. Jest to już ogromne rozszerzenie zasięgu. Ale raport motywujący zaznacza, że i to planowanie będzie musiało być rozszerzone. W jakim kierunku, o tym będziemy jeszcze mieli sposobność mówić. Są to perspektywy świadczące dobitnie, jak dalece plan gospodarczy staje się regulatorem całego życia w danym okresie. Życie otrzymuje jakies niezwykłe, prawie dramatyczne napięcie, uwielokrotniające siły. Do kolumn cyfr i suchych zestawień zdają się przenikać fanfary wzywające wszystkich do marszu naprzód.

Ustawa, proklamując w § 38 wykonywanie planu powszechną obywatelską powinnością, choć wypowiada się ogólnikowo, ma na myśli zupełnie realne ustosunkowanie się obywateli do nowych zadań. Na tę stronę zagadnienia pięcioletki wiele światła rzuca raport motywujący, najwięcej zaś może przemówienie premiera Zapotockiego z 7. X. 1948. Raport już przez to samo, że z takim naciskiem zaznacza jednolitość i niepodzielność planu, czyni poniekąd każdego, na jakimkolwiek odcinku on pracuje, odpowiedzialnym za udanie się lub niepowodzenie całości. Jednym z tych powszechnych obowiązków jest dbałość o wydajność pracy. Jej planowany wzrost podaje ustawa (§ 21) procentowo, w różnej wysokości dla różnych dziedzin gospodarstwa. Wzrost wydajności pracy to jeden z podstawowych warunków wykonania planu. Ustawa przyjmuje ten wzrost z góry jako rzecz konieczną. Rzeczą rządu, władz organizacji i społeczeństwa będzie wytworzyć warunki, aby wzrost był dotrzymany. W dziewięciu punktach ustawa podaje główne wytyczne do celu tego prowadzić mające. Raport zaś przyznaje, że zagadnienie, jak to osiągnąć, jest w znacznej mierze zagadnieniem moralnym.

Dobitniej jeszcze od motywów wyraża te myśli w przemówieniu swoim (s. 22) premier Zapotocky. Daliśmy każdemu, mówi on, prawo do pracy i zagwarantowaliśmy je konstytucyjnie. Ale prawo do pracy pociąga za sobą obowiązek pracy. Ci, którzy się od niego uchylają, będą do pracy zmuszeni. To nie jest, dodaje premier, żadna kara ani terror, ani gwałt. To jest demokratyczne prawo państwa, które prawo do pracy gwarantuje, aby móc w zamian żądać wypełnienia obowiązku pracowania. A o zwiększeniu wydajności pracy powiada, że mylą się ci, którzy sądzą, że zagadnienie to dotyczy tylko robotników. Jest to zagadnienie całego narodu. Większej wydajności pracy potrzeba wszędzie: w fabrykach, w urzędach, w handlu, w rolnictwie. Nie zniesiemy, aby jednostki swoje osobiste interesy stawiały ponad interesy całości. Znajdziemy środki, aby pięciolatkę obronić przeciw szkodnikom, panikarzom i zdrajcom. Ktokolwiek zetknął się z książką Zapotockiego „Po staremu żyć się nie da” (vide „Przegląd Zachodni”, grudzień 1948), ten w przemówieniu z 7. X. 1948 rozpozna te same myśli, które on w niemniej stanowczej formie głosił już w latach 1945 i 1946, gdy stał na czele związków zawodowych.

Ustawa o pięciolatce, a wraz z nią i motywy rozumieją jednak dobrze, że dużo od człowieka oczekiwać można tylko wtedy, gdy się dużo o jego potrzebach myśli. Myśla o człowieku natchnione już były podstawowe reformy z lat 1945 i 1948. Stworzyły one warunki zaistnienia planu. Warunki jego powodzenia pięciolatka stwarza dalszą troską o dobro człowieka pracującego. Ta troska przebija już w części poświęconej produkcji a jeszcze wyraźniej w planowaniu konsumpcji. Potrzeby mas pracujących ma w szerokiej mierze uwzględnić rozwój komunikacji i handlu. Wymownym świadectwem są także postanowienia planu dotyczące budownictwa mieszkaniowego oraz tzw. konsumpcji społecznej. Konsumpcja społeczna to rzecz pojęta bardzo szeroko. Obejmuje ona opiekę społeczną, opiekę nad zdrowiem, rozwój kultury, sztuki, nauki i szkolnictwa a miliardowe inwestycje w tych dziedzinach dyktowane są w szerokiej mierze troską o człowieka panującego. Stworzyć dla niego jak najlepsze warunki pracy, chronić jego zdrowie, a równocześnie podnosić go kulturalnie i coraz pełniej zaspakajać jego kulturalne potrzeby. Twórcy planu zdawali sobie sprawę, że obok czysto materialnych pobudek trzeba i takich, aby plan realizowany był z całym dla jego udania się niezbędnym zapalem.

Pięciolatka a rozwój poszczególnych dziedzin życia społeczno-gospodarczego

Po tych wstępnych uwagach przejdziemy do omówienia planów pięciolatki w poszczególnych dziedzinach. Uczynimy to w najogólniejszych zarysach, zaczynając od przemysłu, który i w planie wysunięty jest na czołowe miejsce.

Przemysł. W Czechosłowacji, tak jak i w Polsce, mówi się o przebudowie struktury gospodarczej. Gdy jednak u nas chodzi o przebudowę Polski prze-ważnie rolniczej w Polskę przemysłowo-rolniczą, to w Czechosłowacji, która już była państwem przemysłowym, chodzi o przebudowę nie całej struktury, lecz o przebudowę, przeorientowanie przemysłu z tych gałęzi, które w powojennym świecie nie mogą już utrzymać swej poprzedniej pozycji, na inne bardziej do tego

zdołne. Raport motywujący wyjaśnia, że strukturę swą przemysł czeski odziedziczył był po monarchii austro-węgierskiej, będącej dla niego przed pierwszą wojną światową wielkim wewnętrznym rynkiem. Przemysł włókienniczy, szklarski i ceramiczny rozwinęły się były do swojej kluczowej i dominującej pozycji w oparciu o ten rynek wewnętrzny, ale już w okresie międzywojennym Czechosłowacja, odcięta granicami celnymi od tych terenów zbytu, natrafiła na coraz większe trudności. Druga wojna światowa sytuację tę zaostrzyła. Przeważenie przemysłu stało się koniecznością, wyeliminowanie zaś konkurencji niemieckiej wskazało drogę. Najlepsze widoki zajęcia miejsca opróżnionego przez Niemcy przedstawiały przemysły: hutniczy, metalurgiczny, maszynowy i chemiczny. Na nie więc plan pięcioletni kładzie główny nacisk. Nie znaczy to, żeby plan inne gałęzie przemysłu zaniedbywał. Wszędzie, nawet w włókienniczym przewidziany jest wzrost produkcji w stosunku do r. 1937. Ale będzie to wzrost umiarkowany, obliczony zasadniczo na zaspokojenie rosnących potrzeb rynku wewnętrznego, podczas gdy np. przemysły metalurgiczny i chemiczny czeka rozwój o niezwyklej dynamice. Metalurgiczny ma w r. 1953 osiągnąć 193% produkcji z r. 1948, a chemiczny 162%. W przemyśle metalurgicznym na pierwszą miejsce wysunie się ciężki przemysł maszynowy. Będzie to czołowy przemysł, pracujący na eksport, zwłaszcza do krajów demokracji ludowej. Raport motywujący wyraźnie zaznacza, że zbyt dla przemysłu metalurgicznego jest przeważnie zapewniony międzynarodowymi umowami.

Przemysł chemiczny ma do spełnienia bardzo ważne zadania. Nie tylko w rozwinięciu istniejących już gałęzi, ale i w ugruntowaniu zupełnie nowych. Chodzi o takie wytwory, jak masy plastyczne, preparaty farmaceutyczne, nowe barwniki, sztuczne włókna, syntetyczne paliwa i wiele innych. Przemysł chemiczny ma być również jednym z najważniejszych eksportowych przemysłów. Wartość jego produkcji wzrosnąć ma o 62% w porównaniu z r. 1948.

Typowo czeskim przemysłem szkła i ceramiki pięcioletka wyznacza nadal ważne miejsca, ale wobec coraz większych trudności na zagranicznych targach będą one musiały częściowo przestawić się na artykuły więcej specjalnego i technicznego charakteru, jak szkło laboratoryjne, szklane włókna itd. Wartość produkcji wzrosnąć w przemyśle szkła o 12% w porównaniu z r. 1948, ale gdy w samych Czechach tylko o 7%, to w Słowacji w związku z jej uprzemysłowieniem o 128%.

Nie możemy na tym miejscu wyliczać wszystkich przemysłów. Zajmiemy się jeszcze tylko przemysłem energetycznym i żywnościowym. Przemysł energetyczny jest jednym z tych, od których wraz z górnictwem zależy życie gospodarze. Wobec przyspieszonego tempa rozwoju energetyka będzie musiała sprostać gwałtownie rosnącemu zapotrzebowaniu na prąd. Pięcioletka przewiduje, że zainstalowana moc maszyn wzrośnie w r. 1953 do 3.700 MW, co stanowi przyrost 35% w porównaniu z r. 1948. Plany inwestycyjne są bardzo rozległe, polegają one na wykorzystaniu sił wodnych Słowacji i basenu Vltawy oraz budowie wielkich elektrowni w miejscach добыcia węgla. Mimo tych inwestycji raport motywujący liczy się z tym, że w r. 1953 — 300 milionów kWh będą musiały dostarczyć centrale zagraniczne. Znany jest projekt wielkiej elektrowni na naszym Śląsku,

która będzie budowana wspólnie przez Polskę i Czechosłowację. Równolegle z budową central postępować będzie i elektryfikacja kraju. Z końcem dwulatki zelektryfikowanych było już 17.700 gmin i osad, a pięcioletka posunie dzieło elektryfikacji tak daleko, że niezelektryfikowanych pozostanie tylko około 2.660 gmin i osad.

Rozwój, jaki pięcioletni plan zakreśla dla przemysłu żywnościowego, ma charakter wybitnie socjalny. Jest on typowym przykładem troski twórców planu o szerokie masy. Myślą przewodnią jest ulżenie rodzinom w pracy domowej, a zakładom masowego stołowania w pracy w ogóle. Przemysł żywnościowy dostarczać ma na rynek gotowych lub na pół gotowych produktów dobrej jakości i w higienicznym stanie. Do zakładów tego przemysłu nie zalicza plan młynów i słodowni, ale rzeźnie, piekarnie, mleczarnie, serowiarnie i różne inne zakłady przetwórcze. Dla przemysłu tego przewidziany jest jeden z największych wzrostów produkcji, bo o 79% w stosunku do stanu z r. 1948. Ma to być przemysł pracujący prawie wyłącznie na zaspokojenie potrzeb wewnętrznych i wyjątkowo tylko na eksport. Przewidziane jest zmechanizowanie i zmodernizowanie zakładów pracy, zastąpienie np. jatek komunalnych jatkami obwodowymi itd. W dwulacie przemysł żywnościowy pozostał znacznie w tyle za planem z powodów powyżej już wspomnianych.

Aby dać wyobrażenie o rozwoju przemysłu w pięcioletce, uzupełnimy powyższe bardzo pobieżne uwagi kilkoma datami ilustrującymi wzrost zatrudnienia. Pięcioletni plan przewiduje, że w okresie 1949 — 1953 liczba zatrudnionych w przemyśle wraz z górnictwem wzrośnie ogółem o 254.000 (o 18,5%). W szczególności wzrośnie liczba zatrudnionych:

w górnictwie	o	8.000	do	146.000	6%
w hutnictwie	„	19.000	„	95.000	25%
w metalurgii	„	142.000	„	—	—
w włókiennictwie	„	35.000	„	265.000	15%
w energetyce	„	6.200	„	50.500	14%
w prz. chemicznym	„	16.000	„	86.100	23%
w prz. skórzanym	„	7.780	„	66.600	13%
w prz. żywnościowym	—	—	—	—	14%

Uwagi godny jest ogromny wzrost zatrudnienia w przemyśle metalurgicznym, który pochłonie więcej niż połowę całego przyrostu zatrudnionych. Ale szybciej od ilości pracowników wzrastać ma wartość produkcji (w całym przemyśle o 57%). Zawdzięczać się to będzie także wzrostowi wydajności pracy (o 32%). Produkcja w przemyśle osiągnąć ma w r. 1953 wartość 454 miliardów Kčs wobec 288 mld. Kčs. w r. 1948. Na inwestycje w przemyśle plan przeznaczą w ciągu pięcioletcia kwotę 131.9 miliardów Kčs, czyli 39% ogólnej kwoty wszystkich inwestycji preliniowanych na 336.2 miliardów Kčs.

Rolnictwo i leśnictwo. Rolnictwo z chwilą wyzwolenia stanęło wobec bardzo ważnych, ale i bardzo trudnych zadań. Chodziło o zabezpieczenie zbiorów r. 1945, oraz o wiosenne i jesienne siewy tego roku. Gdy dzięki wielkim wysiłkom całego narodu sytuacja zdawała się opanowana i wyżywienie kraju zapewnione, przyszła w roku 1947 katastrofalna posucha. Plan pięcioletni ustala

szereg środków, aby się nie powtórzyła klęska r. 1947. Tym zabezpieczeniem będzie intensyfikacja i mechanizacja rolnictwa, a także częściowe przestawienie go na bardziej opłacającą się hodowlę. Intensyfikacja polegać będzie na lepszej uprawie, użyciu szlachetniejszych gatunków ziarna siewnego i sadzeniaków, silniejszym nawożeniu. Mechanizacja i elektryfikacja na dostarczeniu rolnictwu cierpiącemu na brak sił roboczych jak największej ilości traktorów i innych maszyn rolniczych. Liczba traktorów wzrosnąć ma z 22.000 na 45.000, tak że jeden traktor wypadnie w r. 1953 na 125 ha ornej ziemi wobec 255 ha w 1948. Liczba samowiązałek wzrośnie o 30.000, dożarek o 20.000, elektromotorów o 750.000. Przystawienie na hodowlę odbije się na planie zasiewów. Zmniejszy się znacznie (o 20%) przestrzeń uprawna pod żytem i w mniejszym stopniu (o 2%) pod pszenicą. Zwiększy się natomiast przestrzeń pod ziemniakami (6%), paszami (6%), owsem (5%), a także pod strączkowymi (14%) i jęczmieniem (11%). Przewidywane planem zbiory zwiększą się procentowo więcej niż przestrzeń uprawna, dzięki intensyfikacji uprawy, nawet w pszenicy (o 8%) mimo zmniejszenia przestrzeni uprawnej. Jedynie żyto wykaże spadek o 15%. W paszach, gdzie wzrost przestrzeni jest większy o 6%, zwiększą się zbiory aż o 115% w stosunku do r. 1948. Pasze stać będą pod względem przestrzeni uprawnej wogóle na 1 miejscu (w 1953 3.514.000 ha), przed pszenicą (795.000 ha), jęczmieniem (685.000 ha) i ziemniakami (640.000 ha). Warto zaznaczyć przewidywany planem wzrost wydajności z hektara (w metrycznych cetnarach) w pszenicy z 17,6 na 19,6, w ziemniakach z 124 na 152, w burakach cukrowych z 253,6 na 291,6. W hodowli plan przewiduje bardzo znaczny wzrost pogłowia w bydle rogowym z 3.446 tys. na 4.400 tys. (28%), w nierogaciznie z 2.671 tys. na 4.050 tys. (52%), kur z 13.000 tys. na 18.500 tys. (42%). Produkcja wyrobów zwierzęcych wzrośnie od 1948 do 1953 o 86%.

Efekt pięcioletki w rolnictwie da się określić jak następuje: w normalnych latach wyżywienie kraju będzie zapewnione z wyjątkiem zboża chlebowego i tłuszczów, których pewne ilości trzeba będzie dowieźć. Przywóz zboża chlebowego skompensuje wywóz siodu. Wywiezie się też pewne ilości cukru, chmielu i wczesnych gatunków ziemniaków. Plan liczy się też ze znacznie wyższą konsumpcją w związku z podnoszącą się stopą życiową szerokich mas. Wzajemny stosunek wartości produkcji roślinnej i zwierzęcej przesunie się z 65% i 35% (1948) na 52% i 48% (1953).

Brak sił roboczych plan zamierza zwalczyć mechanizacją i elektryfikacją. W r. 1953 ma być w rolnictwie czynnych o 205.000 mniej niestale zatrudnionych, a o 35.000 więcej stale zatrudnionych. Liczba stacyj maszynowych wzrośnie tak, aby każdy powiat miał co najmniej jedną stację. W r. 1948 było ich 234. Wydajność pracy w rolnictwie ma się podnieść o 20%. Inwestycje w rolnictwie (wraz z leśnictwem) preliminarznie plan na 26.8 mld. Kčs.

Leśnictwo należy do tych działów gospodarki narodowej, które już w roku 1945 prawie w całości zostały unarodowione. Przedstawiało więc doskonałe warunki planowania. Objęte już było planem dwuletnim. Ale chociaż plan zalesień w dwuleciu 1947/48 wykonany został z dużą nadwyżką, lata upłyną, nim się zabliznią szkody okresu okupacji. W pięcioletce ma być zalesionych 231.000 ha

dawnych zrębów. Bezleśnych gruntów, głównie w górach Pogranicza, ma być zalesionych 76.000 ha. Pasy ochronne w okolicach szczególnie nawiedzanych przez suszę mają powstać na 3.600 ha, a pasy zabezpieczające od erozji na 10.000 ha. W eksploatacji lasów nastąpić ma przełom przez przejście ku systemowi przecinek zamiast praktykowanych dotychczas zrębów. Gospodarka będzie zmodernizowana i zmechanizowana, ale ilość wyprodukowanego drewna wobec potrzeby zaszanowania lasów obniży się (w r. 1949 11.670.000 m³, w 1953 10.300.000 m³). W gospodarce drzewem obowiązywać będzie jak najdalej idąca oszczędność. Poszukiwane będą materiały zastępcze. W budownictwie zużycie drzewa ma się zmniejszyć tak, aby w r. 1953 nie wynosiło więcej niż 24 m³ na każdy milion Kčs ogólnych kosztów.

Budownictwo zajmuje w pięcioletnim planie wyjątkowe miejsce, gdyż na nim będą się opierały inwestycje we wszystkich dziedzinach: czy to w przemyśle, czy w komunikacji, czy w budownictwie mieszkaniowym, czy gdzie indziej. Plan w ogóle dzieli wszystkie inwestycje na budowlane i niebudowlane. Z ogółu inwestycji pięcioletki, preliminowanych na 336,2 miliardów Kčs, inwestycje budowlane wynieść mają 176,9 mld. Kčs, czyli nieco więcej niż 52% przy czym najwyższa kwota ma przypaść na r. 1953 (46 mld. Kčs). Jak wiemy, budownictwo w dwulatece planu nie wykonało. Od przewrotu w lutym 1948 położenie zmieniło się zasadniczo, albowiem przemysł budowlany został unarodowiony w 2/3, a do końca pięcioletki udział w nim sektora unarodowionego podniesie się do 4/5. Wydajność budownictwa zwiększy się jednak także przez zmechanizowanie pracy, tak że w r. 1953 wyniesie ona na jednego zatrudnionego 146.000 Kčs, co wobec r. 1948 odpowiada wzrostowi o 53%. Liczba zatrudnionych zwiększy się także bardzo znacznie, bo z 210.000 na 315.000. Co się tyczy zadań budownictwa, to nie mówiąc już o ogromnych inwestycjach budowlanych w przemyśle, należy wspomnieć, że budownictwo dostarczyć ma 9,7 milionów m² nowej mieszkalnej powierzchni, przebudować lub naprawić 70.000 km dróg, doprowadzić do porządku 1500 mostów, przedsięwziąć bardzo ważne budowy w gospodarce wodnej itd.

Komunikacja. W dwulatece 1947/48 wszystkie działy komunikacji wykonały plan oprócz żeglugi rzecznej, na której niekorzystnie odbiła się posucha roku 1947. Ale zadania komunikacji w dwulatece były ograniczone do uruchomienia transportu, naprawienia najpilniejszych szkód wojennych i osiągnięcia przedwojennej wydajności. Wymagania planu pięcioletniego są natomiast o wiele dalej idące. Transport ma nie tylko podążać za ogólnym tempem nowego rozwoju, lecz w znacznej mierze ten rozwój równoznaczny z gospodarczą rozbudową i przebudową umożliwić. Jednoś planu gospodarczego jest i w transporcie zasadniczą cechą planu, i to nie tylko w odniesieniu do kolejnictwa. W żegludze, niemniej jak w kolejnictwie, Łaba i Dunaj otrzymają należyły im udział. W raporcie motywującym wymieniona jest także Odra, z zaznaczeniem, że Czechosłowacja wypełni zobowiązania wynikające z jej umowy z Polską (s. 88). W związku z tym znamienne jest, że dla żeglugi na Odrze przewidziany jest w planie (s. 93) najwyższy wzrost zarówno w ilości transportowanych towarów (na Odrze o 192%, na Dunaju o 69%, na Łabie o 26%), jak i w tonokilometrach (na Odrze o 203%,

na Dunaju o 100%, na Łabie o 33%). Tłumaczy się to częściowo tym, że udział Czechosłowacji w żegludze na Odrze był dotychczas nieznaczny, każdy więc przyrost odbija się przy obliczaniu w wyskich procentach, częściowo jednak i znaczeniem, jakiego wraz ze Szczecinem nabrała dla Czechosłowacji Odra.

Inwestycje preliminowane w pięcioletce dla komunikacji wynieść mają 52,9 miliardów Kčs, czyli prawie 16% ogółu inwestycji. Dla kolejnictwa przypadnie z tego 33,6 mld. Ponieważ sieć kolejowa czechosłowacka jest stosunkowo gęsta, więc budowa nowych linii (oprócz Słowacji) nie była najważniejsza. Tym ważniejsze natomiast są inwestycje mające podnieść sprawność, jak przebudowa niektórych węzłów, elektryfikacja kilku linii, zwiększenie przepuszczalności na tych, które były przeciążone itd. Park kolejowy został już w znacznej mierze zrestytuowany w czasie dwulatki, toteż plan pięcioletni uzupełnia go tylko tam, gdzie braki dawały się jeszcze odczuwać, np. w ruchu osobowym. W transporcie towarowym plan przewiduje przewiezienie w r. 1953 100 milionów ton, czyli o 28 milionów ton więcej niż w 1948. W ruchu osobowym plan nie przewiduje wielkiego wzrostu liczby pasażerów, spodziewając się, że raczej zaabsorbują go transport samochodowy. Autobusy przewieźć mają w r. 1953 o 36% więcej osób niż w r. 1948. Plość linii autobusowych wzrośnie głównie w Słowacji, albowiem w ziemiach czeskich nasycenie nimi jest przeważnie już dostateczne.

Lotnictwo w pięcioletce rozwijać się będzie dalej na podstawach stworzonych przez dwulatkę. Plość przelecianych kilometrów wzrosnąć ma o 120%. Istniejące połączenia będą utrzymane i dopełnione nowymi. Rozbudowane będą lotniska w Pradze-Ruzyni, Brnie i Bratysławie.

W resorcie poczty i telegrafów plan pięcioletni poświęca najwięcej uwagi rozwojowi telekomunikacji. W tej dziedzinie już dwulatka wiele zdziałała. Tak np. plan telefonizacji gmin wykonany został w r. 1947 w 239,8%. W pięcioletce wszystkie samoistne gminy otrzymają połączenia z siecią telefoniczną. W radiofonizacji przewidziane są też poważne inwestycje dla ulepszenia odbioru i nadawania.

Rozwój materialnego i kulturalnego poziomu ludności. Paragraf pierwszy ustawy o pięcioletnim gospodarczym planie powiada, że głównym celem pięcioletki jest osiągnąć zasadnicze podwyższenie stopy życiowej wszystkich warstw pracującego ludu, miast i wsi i w ten sposób wzmocnić związek robotników, chłopów, inteligencji oraz średnich warstw miejskich. Tak określönemu celowi poświęca ustawa całą część trzecią (§§ 15—20). Cel ten będzie realizowany przez stopniowe podnoszenie społecznej i prywatnej konsumpcji, tak, by w r. 1953 była ona o 35% na głowę wyższa niż w r. 1948. Przez konsumpcję społeczną ustawa rozumie te świadczenia administracji publicznej, które obejmują opiekę społeczną, zdrowie oraz dziedziny kultury i wychowania. Aby uwydatnić, jak daleko sięgają zamierzenia pięcioletki w zakresie konsumpcji społecznej, raport motywujący (s. 96) przeprowadza porównanie między położeniem mas pracujących w okresie międzywojennym a tym, które stworzyła dwulatka i które planuje pięcioletka. Nawet we względnie pomyślnym roku 1937 było w zimowych miesiącach 700.000 bezrobotnych otrzymujących z rodzinami 380 Kčs

miesięcznej zapomogi. Ich los był taki, że stać ich było tylko na najprymitywniejsze życie. Nie lepiej działa się w rzemiośle. Statystyka wykazuje, że w dwudziestoleciu 1918—1938 upadło ok. 100.000 przedsiębiorstw rzemieślniczych. Tymczasem obecnie u progu pięciolatki bezrobocia nie ma, zarobki są od 400—850% podniesione, a konsumpcja społeczna dosięgła nieznanego przed wojną poziomu. Konsumpcja prywatna z powodu nieurodzaju i innych omówionych już przyczyn nie mogła wprawdzie osiągnąć planowanego poziomu, ale zadaniem pięciolatki jest i ją dźwignąć nie mniej od społecznej.

Konsumpcja społeczna. Uwagi godne jest zwłaszcza planowanie konsumpcji społecznej. Oto jak raport motywujący (s. 99) określa działalność społeczną, która tej konsumpcji ma służyć: Ma ona zachować i rozwijać cielesne i duchowe zdolności pracujących, zajmować się planową dystrybucją sił pracowniczych, mobilizować je jak najpełniej i opiekować się tymi, którzy z przyczyn niezawinionych nie mogą brać udziału w życiu gospodarczym. Są to cele tak szeroko zakreślone, że ustawa, a za nią i raport motywujący dzieli je na trzy dziedziny, właściwą społeczną, zdrowotną i kulturalno-wychowawczą. Właściwa społeczna dziedzina obejmuje opiekę nad pracującymi (kobiety, młodzież pracująca, opieka w zakładach pracy, wczas) i opiekę nad chorymi i niezdolnymi do pracy wykonywaną zasadniczo przez „narodni pojištěni” (narodowe ubezpieczenie). Trudno nam na tym miejscu wehodzić w szczegóły tej na wielką skalę zakrojonej akcji. Powiemy tylko, że opieka nad kobietami przewiduje na rok 1953 umieszczenie w żłobkach o 15.400, a w stałych przytulniach o 6.375 dzieci więcej niż w 1948, że w domach dla pracującej młodzieży ma być umieszczonych o 50.000 młodzieży więcej, a z wczasów ma korzystać o 548.000 dzieci, młodzieży i dorosłych więcej niż w 1948. Narodowe ubezpieczenie ma w razie choroby w zasadzie wszystkim zapewnić leczenie względnie stosowne utrzymanie, na które to cele przewidziany jest na rok 1953 wydatek 32.3 miliardów Kčs wobec 16.8 mld w r. 1948.

W dziedzinie zdrowotności plan pięcioletni przewiduje długi szereg inwestycji w ogólnej sumie powyżej 10 miliardów Kčs. W planie jest wybudowanie nowych szpitali, rozszerzenie i usprawnienie istniejących. Umożliwi to rocznie przyjęcie o 172.000 chorych więcej. Szczególna uwaga ma być zwrócona na instytuty dla niemowląt i na prewentoria przeciwgruźlicze. Personel sanitarny ma być znacznie powiększony (lekarzy o 5.350, pielęgniarek o 5.874).

W dziedzinie kulturalno-wychowawczej program pięciolatki jest niezmiernie różnorodny. Obejmuje i szkolnictwo, i fizyczne wychowanie, i bibliotekarstwo i muzea, i teatry, i film, i radio. Możemy tylko powiedzieć, że w tej dziedzinie przewidziane są inwestycje w sumie 10,2 miliardów Kčs, z czego 5,4 mld na szkolnictwo. Ogólny przyrost szkół wszelkiego typu wyniesie ma 3.700, czyli 12% stanu z r. 1948. Ilość kin ma się zwiększyć o 1.379, tj. o 50%. Radiofonizacja uczynić ma także wielkie postępy. Wybudowane będą nowe rozgłośnie w Brnie i Bratysławie, a istniejące w Pradze i Pilźnie zostaną rozbudowane.

Specjalną opieką otoczone będą urzędnicy kulturalni w zakładach pracy, takie jak biblioteki, kina fabryczne itd.

Konsumpcja prywatna. Mówiliśmy już o planowanym wzroście prywatnej konsumpcji w niektórych artykułach. Uwagi te uzupełnimy dla pełniejszego obrazu jeszcze kilkoma cyframi. I tak plan określa wzrost konsumpcji na r. 1953 (wobec r. 1948):

obuwia o 7.700.000 par
rowerów o 20.000 sztuk (w 1948 produkcja była 240.000)
żelazek elek. o 150.000 sztuk
odkurzaczy o 50.000 sztuk
maszyn do szycia o 50.000 sztuk.

Na rok 1953 plan przewiduje kompletne urządzenia dla 30.000 nowych mieszkań, nie licząc wielu tysięcy sztuk, które będą potrzebne dla zastąpienia zużytego urządzenia. Powierzchni mieszkaniowej dostarczy pięciolatka 9.7 milionów m² w nowych i odbudowanych mieszkaniach. Na inwestycje mieszkaniowe plan przeznaczą 39.3 miliardów Kčs, z czego 4.7 mld. na odbudowane mieszkania.

Podniesienie się stopy życiowej, które jest głównym celem pięciolatki nastąpi dzięki współdziałaniu całego szeregu czynników. Jednym z najważniejszych będzie wzrost wydajności pracy, dzięki której przemysł i rolnictwo będą mogły zaspokoić zwiększoną konsumpcję. Warto w tej mierze zestawzić niektóre cyfry przewidziane przez plan pięcioletni:

wzrost wydajności pracy w rolnictwie	o 20%
wzrost wydajności pracy w przemyśle	o 32%
wzrost wydajności konsumpcji	o 35%

Ale nie bez znaczenia będą także udoskonalenia w dziedzinie handlu i komunikacji, które zapewnią konsumentom lepszą i sprawniejszą obsługę.

Warunki wykonania planu pięcioletniego

Do najważniejszych postanowień ustawy o pięcioletnim planie należą postanowienia części czwartej, albowiem normują one warunki, od których spełnienia zależy wykonanie planu. Zajmują się nimi paragrafy 21—28 w następującej kolejności: a) podniesienie wydajności pracy i uekonomicznienie produkcji, b) inwestycje, c) udoskonalenie organizacji przedsiębiorstwowej, d) handel zagraniczny, e) działalność naukowo-badawcza, f) doskonalenie metody, techniki i organizacji planowania.

O znaczeniu wydajności pracy była już poprzednio niejednokrotnie mowa. Czysty przyrost zatrudnienia będzie wynosił 277.000 osób. Nowe siły czerpać się będzie w drodze mobilizacji rezerw, z reemigracji, ze zwiększonego udziału kobiet. Raport motywujący nie ukrywa jednak, że i to zagadnienie, o ile chodzi o ociążających się, jest tak samo jak zagadnienie wydajności pracy w znacznej mierze zagadnieniem moralnym.

Wykonanie planu zależy następnie od gospodarki surowcami, których wielkie ilości dostarczać musi import. Bilans surowcowy pięcioletniego planu wychodzi z założenia jak najściślejszej oszczędności. Raport motywujący wylicza (s. 116/17) szereg środków, które w tym celu trzeba będzie stosować.

Dalszym warunkiem nieodzownym wykonania planu są inwestycje. Jasną jest rzeczą, że im więcej przeznaczony się na inwestycje, tym mniej otrzyma konsumpcja. Inwestycje będą więc połączone z ofiarą konsumującego ogółu, ofiarą jednak konieczną, jeżeli cele planu mają być osiągnięte. Raport motywujący oblicza, że ta część dochodu społecznego, która pójdzie co rok na inwestycje, nie przekroczy 17%, co nie byłoby nadmiernym obciążeniem. W ten sposób akumulacja, jak się wyraża raport, pokryje 60%—65% ogółu inwestycji. Będą to właściwe inwestycje rozwojowe. Resztę (30%—35%) tworzą inwestycje renowacyjne, które będą finansowane z funduszków amortyzacyjnych. Poniższa tabela pozwoli zorientować się w rozłożeniu inwestycji na poszczególne dziedziny gospodarki narodowej (w miliardach Kčs).

	niebudowl.	budowl.	razem	%
przemysł	87.3	44.6	131.9	39.2
rolnictwo	15.0	11.8	26.8	8.0
budownictwo	3.9	0.7	4.6	1.4
transport	29.8	23.1	52.9	15.7
handel	3.1	1.9	5.0	1.5
mieszkania	—	39.3	39.3	11.7
soc. kult. zdrowia	14.2	14.4	28.6	8.5
administracja	6.0	41.1	47.1	14.0
razem	159.3	176.9	336.2	100.0

Znamienną cechą planu inwestycyjnego są wysokie kwoty, przeznaczone na cele przemysłu, transportu i mieszkalnictwa. W przemyśle najczęściej pochłonie rozbudowa hutnictwa, metalurgii, energetyki i przemysłu chemicznego. Ogólna suma inwestycji rozwojowych i renowacyjnych wyniesie 336.2 miliardów Kčs. Suma ta w myśl § 24 ustawy nie może być przekroczona.

Handel zagraniczny zajmuje w planie pięcioletnim ważne miejsce, będąc także jednym z warunków jego wykonania. Ma on dostarczyć w imporcie surowców, których Czechoślłowacja nie posiada, a w eksporcie dewiz potrzebnych do finansowania importu. Raport z naciskiem zaznacza, że wykonanie planu będzie w wielkiej mierze zależało od umiejętności, z jaką Czechoślłowacja potrafi odpowiedzieć potrzebom zagranicy pod względem cen, terminów dostawy i jakości towarów. Skierowanie handlu zagranicznego ku państwom o planowej gospodarce, co wpłynęło, jak już widzieliśmy, na odpowiednią przebudowę przemysłu, zmniejszy zależność Czechoślłowacji od wahań gospodarki światowej. Tą tendencją ożywione są długoterminowe umowy Czechoślłowacji z tymi państwami, a zwłaszcza z Z. S. R. R. i z Polską. Udział tych państw w czechoślłowackim handlu wzrośnie w r. 1953 do 50%. Cały zaś handel zagraniczny Czechoślłowacji w stosunku do r. 1948 podniesie się o 40%.

Z pozostałych trzech wysuniętych w ustawie warunków wykonania planu poświęcimy na tym miejscu kilka słów działalności naukowo-badawczej. Jej znaczenie uznaje pięcioletni plan w całej rozciągłości. W różnych dziedzinach na badania techniczno-naukowe (wyzkum) przeznaczone są bardzo poważne sumy. Paragraf 27 ustawy zapowiada koordynację naukowo-badawczej pracy, wybudowanie instytutów badawczych i staranie o przyrost sił naukowych.

Zadania pięciolatki w okręgach

Planowana gospodarka nie spełniłaby swojego zadania, gdyby nie dążyła do podniesienia zacofanych okręgów i do wyrównania różnic między nimi. Raport motywujący, analizując to zagadnienie i wyluszczać powody, które przemawiają za planowaniem przestrzennym, dochodzi do wniosku, że prawidłowe rozwiązanie zależy od tego, jak się rozmieści produkcję i rozplanowanie to zwiąże z miejscowymi rezerwami sił pracowniczych i z czynnym udziałem oraz z inicjatywą ludu.

Ważne są zwłaszcza plany dotyczące Słowacji. Z ogółu inwestycji wypada na Słowację 96,2 miliardów Kčs, czyli 28,6%. Dochód społeczny Słowacji podniesie się o 60%, podczas gdy całej Czechosłowacji o 48%. Główny nacisk położony jest na uprzemysłowienie Słowacji. Wartość produkcji przemysłowej wzrosnąć ma o 75%, ilość zaś zatrudnionych o 90.000. Wykorzysta się energetyczne możliwości kraju, zwłaszcza w dziedzinie rozbudowy hydrocentral. Przeprowadzi się dokładne geologiczne badania z myślą o rudach i węglu. Z inwestycji komunikacyjnych 26,3% przypadnie Słowacji. Znajdzie się wśród nich pierwszy etap elektryfikacji kolei Bohumin-Koszyce. Spośród kulturalnych inwestycji wymienić się godzi nowe wyższe techniczne szkoły w Bratysławie i Koszycach. Uniwersytet w Bratysławie otrzyma wydział lekarski. W stolicy Słowacji stanie też nowa rożgłównia i dokończy się tamże budowy teatru.

Struktura gospodarcza ziem czeskich jest dziedzictwem ery kapitalistycznej. Obok okręgów wysoko uprzemysłowionych (Ostrawa, półn. i półn.-zach. Czechy, wielkie skupiska Pragi, Pilzna i Brna) i okręgów średnio uprzemysłowionych są okręgi wyraźnie poniżej średniej (połudn. i połudn.-zach. Czechy, Wyżyna Czesko-Morawska). Różnice są tak wielkie, że nie wystarczy jednej pięciolatki, aby je wyrównać. Będzie je można tylko złagodzić, zwłaszcza, że niektóre wielkie inwestycje (w hutnictwie, metalurgii) muszą być umieszczone w dotychczasowych okręgach. Ale są inne, lokalnie nie związane, i te będą mogły przyjść zacofanym okręgom z pomocą. Będzie się też celowo podnosić rolniczą produkcję tam, gdzie nie ma warunków dla rozwoju przemysłu.

W toku naszych rozważań mieliśmy już sposobność wspomnieć o prawnej stronie ustawy o pięcioletnim planie. Zobowiązania, które ona nakłada na czynniki rządowe, są tak wielkie, że muszą im odpowiadać bardzo szerokie uprawnienia. Wiele z nich jest przewidzianych już w ustawie. § 41, ustęp 2. ustawy w 10 punktach wymienia wypadki, w których rząd wydawać może zarządzenia w drodze rozporządzeń wykonawczych; § 42 idzie jeszcze dalej, gdyż na jego podstawie rząd może, celem wykonania pięciolatki, wydawać rozporządzenia nawet w takich sprawach, dla których potrzebna jest w zasadzie droga ustawodawcza. Prawo to ograniczone jest czasowo do 31. XII. 1953 r., rzeczowo zaś przez ustęp 2 tegoż paragrafu. Rozporządzenia te mogą być wydawane tylko za zgodą prezydenta republiki, który je współpodpisuje, i muszą być w terminie miesięcznym przedłożone Zgromadzeniu Narodowemu. Tracą one moc, jeżeli Zgromadzenie Narodowe odrzuci je większością głosów wszystkich posłów. Rząd więc nie otrzymał pełnomocnictwa in blanco, ale plan pięcioletni dzięki § 42 otrzymał większą elastyczność, pożądaną i konieczną, nawet jeżeli się zważy, że w okresie 5 lat łatwo zająć mogą okoliczności wymagające natychmiastowej ingerencji rządu.

Michał Straszewski